

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 20, listopad 2025 16:18

Rafał Rudka

Odśłony: 336

Podczas posiedzenia Komisji CIVEX Europejskiego Komitetu Regionów, która odbyła się 20 listopada br., wybrzmiał silny i jednoznaczny apel: przyszłe wieloletnie ramy finansowe UE muszą wzmacniać rolę samorządów, zamiast przesuwać władzę w stronę Brukseli.

Debata o WRF - jak podkreślono - to nie gra liczb, lecz kwestia demokracji, bezpieczeństwa i zaufania obywateli. Sari Rautio, przewodnicząca EPL-KR i sprawozdawczyni ds. WRF, ostrzegła, że centralizacja nie jest rozwiązaniem na czasy kryzysów. Jej zdaniem tylko wtedy, gdy samorządy zasiadają przy stole decyzyjnym, każde euro z unijnego budżetu ma realną szansę przełożyć się na efekty widoczne w codziennym życiu Europejczyków.

Granica UE na pierwszej linii napięć

Wiele głosów w debacie zwracało uwagę na sytuację regionów położonych przy wschodniej granicy Unii. Arnoldas Abramavičius podkreślił, że to właśnie one mierzą się z największą niestabilnością i dlatego potrzebują silniejszych narzędzi w kolejnych WRF. Zazaczył, że konsultacje prowadzone przez Komisję to krok w dobrą stronę, ale kluczowe jest teraz realne wzmocnienie odporności tych obszarów.

„Nie możemy być informowani po fakcie”

Borboly Csaba sprzeciwił się marginalizowaniu regionów na etapie kształtowania instrumentów unijnych. Wskazał, że wiele międzynarodowych projektów udowadnia skuteczność działań realizowanych lokalnie i regionalnie - dlatego władze samorządowe muszą zostać w przyszłych WRF formalnie uznane za pełnoprawnych partnerów.

Podobnie József Berényi wezwał regiony i miasta do głośniejszego artykułowania swoich interesów - zarówno w Brukseli, jak i wobec własnych rządów. Ostrzegł, że milczenie doprowadzi do powstania budżetu kompletnie oderwanego od lokalnych realiów.

Ryzyko otwarcia „puszki Pandory”

Olgierd Geblewicz ocenił, że ponowne otwarcie WRF może stworzyć przestrzeń dla rządów prezentujących coraz bardziej antyeuropejskie podejście. Choć w propozycjach Komisji dostrzega elementy wzmacniające rolę regionów, podkreśla, że „diabeł tkwi w szczegółach”. Jego zdaniem żaden plan na poziomie krajowym czy regionalnym nie powinien być przyjmowany bez wyraźnej zgody samorządów w każdym państwie członkowskim.

Ostrzeżenie przed 20% cięciem środków

Eleni Loucaidou zwróciła uwagę na konkretny wymiar recentralizacji - planowaną redukcję finansowania o 20%. Jej zdaniem takie cięcie poważnie osłabiłoby potencjał regionów do realizacji unijnych polityk. Podkreśliła jednocześnie, że cypryjska prezydencja ma szansę nadać tej debacie odpowiednią rangę.

Niepewność w sprawie klasyfikacji regionów

Mathieu Cuip ostrzegł, że recentralizacja funduszy może poważnie zaszkodzić spójności terytorialnej, zwłaszcza regionom peryferyjnym, które już dziś są najbardziej narażone na negatywne skutki złej konstrukcji systemu finansowania. Wezwał do jasnych, transparentnych i sprawiedliwych kryteriów

Samorządowcy stanowczo sprzeciwiają się recentralizacji unijnego budżetu

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: czwartek, 20, listopad 2025 16:18

Rafał Rudka

Odsłony: 336

klasyfikacji regionów według poziomu rozwoju.

Silny, wspólny apel

Członkowie EPL w CIVEX przekazali ostatecznie jedno przesłanie: Unia Europejska nie może pozwolić sobie na powrót do centralistycznych modeli zarządzania. Przyszłe WRF muszą chronić spójność, wzmacniać lokalne i regionalne władze oraz traktować je jako prawdziwych partnerów - zarówno w projektowaniu unijnej polityki, jak i w jej wdrażaniu na miejscu.

W przeciwnym razie to, co stanowi fundament europejskiego projektu - demokracja, solidarność i równowaga terytorialna - może zostać poważnie osłabione.